

POKOJ i DOBRO



2/2022
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

<http://fzskatowice.pl> www.fzspolska.pl

A OTO
JA JESTEM
Z WAMI

PRZEZ
WSZYSTKIE
DNI,
AŻ DO
SKOŃCZENIA
ŚWIATA

(MT 28,20)



O ADORACJI NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU (ss. 6-7)

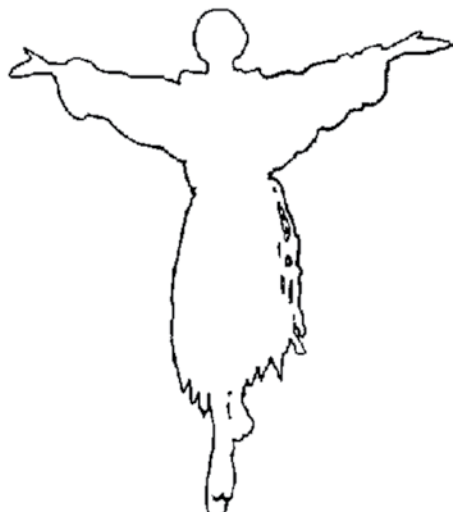


Zdjęcie na okładce głównej zrobiono w kościele pw. św. Marcina z Tours w Sierakowicach (diecezja pelplińska). To rodzinna parafia o. Maksymiliana Brylowskiego OFM (byłego asystenta Regionu Katowickiego), której proboszczem jest ks. Tadeusz Knut. Wizerunek Oblicza Jezusa z Całunu Turyńskiego na ścianie prezbiterium wykonano metodą mozaiki.

OBCHODY 100. ROCZNICY ŚMIERCI BŁ. ANIELI SALAWY, KRAKÓW 12 MARCA 2022 R. (s. 14-15)



DRODZY CZYTELNICY



W tym numerze kwartalnika tematami przewodnimi są adoracja Najświętszego Sakramentu i pokój. Sam Jezus powiedział, że jest wciąż z nami „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20), natomiast my, „trwając w milczeniu przed Najświętszym Sakramentem, odkrywamy Chrystusa w pełni i realnie obecnego”, jak stwierdził św. Jan Paweł II w liście z okazji 750-lecia Bożego Ciała. Na ustanowienie tego święta wpływ miały m.in. cuda eucharystyczne. Były one znane w Kościele już w pierwszych wiekach jego istnienia i wydarzyły się także na polskich ziemiach – o czym przeczytamy na naszych łamach.

Największym dobrem na ziemi wspólnym wszystkim ludziom jest po-

kój. Ale ten nie może być budowany i utrwalany inaczej, jak tylko przez wierne zachowywanie porządku ustanowionego przez Boga. Polecamy szczególnej uwadze teksty o pokoju, również list naszego ministra generalnego, w którym prosi on o modlitwę o pokój w Ukrainie. Wspomniany temat zamyka krótka historia „Modlitwy o pokój”, przypisywanej św. Franciszkowi, chociaż nie on jest jej autorem, jak przekonamy się podczas lektury tekstu.

12 marca 2022 roku minęła 100. rocznica śmierci bł. Anieli Salawy. W tym dniu franciszkanie świeccy spotkali się w Krakowie, by uczcić patronkę FZŚ w Polsce. Z tej okazji zorganizowano też sesję naukową, podczas której rozstrzygnięto nietypowy konkurs „Szał Anieli”. Prezentujemy relację z tego wydarzenia. Polecamy także drugą część artykułu o znaczeniu Eucharystii w życiu bł. Anieli Salawy.

redakcja

W NUMERZE

Pisma św. Franciszka

- 4 | *Napomnienie 10.* – Umartwienie ciała
Pokonać nieprzyjaciela

W nurcie formacji

- 6 | Adoracja Najświętszego Sakramentu
8 | Jak ofiarować Mszę św.
10 | Cuda eucharystyczne

100. rocznica śmierci

bł. Anieli Salawy

- 12 | Eucharystia w życiu bł. Anieli Salawy (2)
14 | Kraków – 12 marca 2022 roku

Aktualności

- 16 | Kalendarz liturgiczny
17 | Z encykliki *Pacem in terris*
18 | Módlmy się o pokój w Ukrainie – list ministra generalnego FZŚ
19 | Kto jest moim bratem i moją siostrą?
20 | Pokój owocem działania Ducha Świętego
17 | Krótka historia „Modlitwy o pokój”

Z życia wspólnot regionów (ss. 23–30)

- 23 | Kapituły wyborcze
27 | Relikwie Męczenników Podlaskich w Dąbrowie Górniczej
29 | Odeszli do Pana

UWAGA: Redakcja uprzejmie prosi, by **nie przysyłać wiadomości czy tekstów pocztą tradycyjną na adres drukarni**. W starszych numerach kwartalnika można znaleźć adres do korespondencji lub zwrócić się o takowy do przełożonej(-ego) regionu. Informuje się, że każdy numer gazetki jest gotowy na końcowe dni miesiący: lutego – nr 1 (na marzec), maja – nr 2 (na czerwiec), sierpnia – nr 3 (na wrzesień), listopada – nr 4 (na grudzień). W związku z tym **prosimy nie dzwonić do drukarni** z pytaniem, czy jest już kwartalnik lub kiedy się ukaże.

Redakcja:

Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki
Przełożona s. Ewa Ochman

Zespół redakcyjny: s. Ewa Ochman
s. Maria Pietyra, o. Maciej Kucz OFM
zdjęcia red. s. Leokadia Puto

Współpraca: s. Aleksandra Gruszka
s. Bożena Karkoszka

Redakcja i korekta: s. Maria Pietyra
Konsultacja: o. Ariel Kucia OFM

Materiały do kwartalnika prosimy przysyłać na e-mail: miriamkorpil@gmail.com

Konto FZŚ Regionu Katowice:
Bank Zachodni WBK
34 1090 1779 0000 0001 3628 7622

Za zgodą Ministra Prowincjalnego Prowincji Wniebowzięcia NMP w Katowicach-Panewnikach Do użytku wewnętrznego FZŚ

Zdjęcia nieopisane pochodzą z zasobów redakcji i wspólnot FZŚ

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów oraz zmiany tytułów.

DTP i druk:

FPR „MACGRAF”
40-719 Katowice, ul. Zadole 35
www.macgraf.pl

Informujemy także, że sytuacja epidemiczna może nadal wpłynąć na edycję kwartalnika (główny powód to trudności z jego rozprowadzeniem). **Materiały do kwartalnika** prosimy nadsyłać do redakcji na bieżąco z aktualnych wydarzeń (o ile się odbędą) **do numeru 3.** najpóźniej **do końca czerwca 2022 roku.** (Cykl produkcyjny naszego pisma trwa ok. 6 tygodni).

NAPOMNIENIE 10. – UMARTWIENIE CIAŁA

Wielu jest takich, którzy, grzesząc lub doznając krzywdy, składają winy na nieprzyjaciela lub bliźniego. Lecz nie tak jest: każdy bowiem ma w swej mocy nieprzyjaciela, mianowicie ciało, przez które grzeszy. Dlatego *błogosławiony ten sługa* (Mt 24,46), który mając w swej władzy takiego nieprzyjaciela, będzie zawsze trzymał go związanego i roztropnie miał się przed nim na baczności. Dopóki bowiem tak będzie postępował, żaden inny nieprzyjaciel, widzialny czy niewidzialny, nie będzie mógł mu szkodzić.



POKONAĆ NIEPRZYJACIELA



Kolejne napomnienie dotyczące umartwienia ciała jest prawdziwą perłą franciszkańskiej ascezy, świadcząca o głębokiej znajomości przez Biedaczną natury człowieka.

Święty Franciszek pisze: *wielu jest takich, którzy, grzesząc lub doznając krzywdy, składają winy na nieprzyjaciela lub bliźniego*. Grzech sam w sobie jest zawsze osobistą decyzją człowieka. Gdy nie ma w tej decyzji wolnej woli, nie można mówić o grzechu. By popełnić grzech ciężki, konieczna jest więc świadomość i dobrowolność tego złego czynu, a także poważna materia. Grzech jest zawsze czymś złym, co rani samego grzeszącego, a także wspólnotę Kościoła.

Grzech ma właściwości destrukcyjne przede wszystkim w sumieniu człowieka. Ból, poczucie winy, jakie niesie z sobą zły czyn, są czymś, z czym człowiek musi sobie poradzić. Nasza natura wobec tego bólu uruchamia tak zwane mechanizmy obronne, które na swój sposób radzą sobie z poczuciem winy. O czymś takim właśnie pisze św. Franciszek. Wobec bólu spowodowanego grzechem lub krzywdą *składają winy na nieprzyjaciela lub bliźniego*. Tak więc natura broni się przed poczuciem winy, oskarżając bliźniego lub wprost szatana. W tym mechanizmie zawarte jest złudzenie, że przerzucenie winy na drugiego uwolni nas od bólu i odpowiedzialności.

Gdy przyjrzymy się bliżej temu mechanizmowi obronemu, opisanemu przez św. Franciszka, to z pewnością odkryjemy przyczynę wielu trudności w naszych relacjach z innymi. Ilekroć to razy superkrytycyzm niektórych osób bynajmniej nie jest owocem ich troski o dobro drugiego czy wspólne, ale poważnego nieporządku moralnego w ich sumieniach. Postępują oni według zasady, że najlepszą obroną jest atak i krytykując, odwracają uwagę od siebie i swoich braków.

Zrzucanie winy na innych jest objawem ludzkiej niedojrzałości. To nic innego jak tchórzostwo i uciekanie przed osobistą odpowiedzialnością. Człowiek dojrzały i posiadający prawe sumienie nigdy nie będzie zrzucał winy na innych, a tym bardziej ich oskarżał.

Dojrzałość ludzka i duchowa przejawia się tutaj w tym, że nie ucieka się przed osobistą odpowiedzialnością za swoje czyny i słowa.

Dalej św. Franciszek bardzo stanowczo twierdzi, że *każdy bowiem ma w swej mocy nieprzyjaciela, mianowicie ciało, przez które grzeszy*. Nic więc nie może nas zwalniać od odpowiedzialności za nasze słowa i czyny. To my jesteśmy panami siebie, z wszystkimi tego konsekwencjami. W tym napomnieniu Biedaczyna używa pojęcia ciała w znaczeniu negatywnym. Jest ono miejscem, gdzie szczególnie wiele ma do powiedzenia *nieprzyjaciel duszy*. Dlatego twierdzi on bardzo obrazowo, że *błogosławiony ten sługa, który mając w swej władzy takiego nieprzyjaciela, będzie zawsze trzymał go związanego i roztropnie miał się przed nim na baczności*.

Święty Franciszek radzi więc ascezę, która będzie polegała na czuwaniu i niedopuszczaniu do głosu naszej zepsutej natury. Panowanie nad zmysłami i swoim „ja” jest programem pracy wewnętrznej, który będzie trwał do końca naszego życia. Biedaczyna bardzo optymistycznie kończy to napomnienie, pisząc, że jeśli tak będziemy czynić, to *żaden inny nieprzyjaciel, widzialny czy niewidzialny, nie będzie mógł nam szkodzić*.

Refleksje na temat adoracji, która wydobywa na światło dzienne cechy modlitwy chrześcijańskiej, jakimi są pragnienie oddania, uwielbienia i dziękczynienia.

ADORACJA



**Eucharystia
daje życie
2019 – 2022**

Jeżeli będziemy trzymać się definicji modlitwy, że jest ona próbą, drogą przebywania z Jezusem, a w konsekwencji spotkaniem z Bogiem – to adoracja wydaje się jej najpełniejszą formą (wyłączając modlitwę liturgiczną: liturgię godzin, Eucharystię). Wszak pod postacią Chleba adorujemy żywego Boga, obecnego prawdziwie. Nie jest to tylko znak, obraz czy przejaw Jego obecności. Katechizm poucza nas, że „Chrystus Jezus (...) jest obecny (...) w swoim słowie, w modlitwie Kościoła, tam *gdzie są dwaj lub trzech zebrani w imię moje* (Mt 18,20), w ubogich, chorych, więźniach, w sakramentach, (...) w ofierze Mszy świętej i w osobie szafarza, ale zwłaszcza (jest obecny) *pod postaciami eucharystycznymi*” (KKK 1373). Zatem adoracja Najświętszego Sakramentu jest dosłownie *przebywaniem z Jezusem*. Niemniej jednak jest ona nadal *próbą i drogą przebywania*.

Te rozważania mogą w nas wzbudzić przekonanie, że potrzeba wielkiego aktywizmu i podejmowania

wszelkiego rodzaju działań, by być z Jezusem w pełni tego słowa znaczeniu. Owszem, potrzeba wielkiego hartu ducha, by czas spędzony przed Najświętszym Sakramentem zaowocował prawdziwym Spotkaniem. Często czas naszej adoracji wypełnia pobożna lektura, szereg modlitw ze skarbczyka czy modlitwa różańcowa. Bardzo dobrze, że tak jest! Sama św. Teresa Wielka pisała, że dobra lektura niejednokrotnie stawała się fundamentem jej adoracji. Jednak spośród trzech form modlitwy, wymienianych w Katechizmie Kościoła Katolickiego: modlitwa ustna, rozmyślanie, kontemplacja – ta pierwsza, odmawiana z uświadomieniem sobie Tego, do którego mówimy, staje się pierwszym stopniem modlitwy kontemplacyjnej (por. KKK 2704). Śledząc dalej treści katechizmowe, wnioskujemy, że także rozmyślanie winno nas prowadzić dalej „do poznania miłości Pana Jezusa, do zjednoczenia z Nim” (KKK 2708) – pozwólmy sobie dodać – przez kontemplację. Święta Terasa poucza nas: „Kontemplacja myślna nie jest niczym innym jak głębokim związkami przyjaźni, w którym rozmawiamy sam na sam z Bogiem w przekonaniu, że On nas kocha”. W innym miejscu zachęca nas: *patrz na Tego, który na Ciebie patrzy*.

Uwagi te przywołują w wyobraźni niezwykle relację miłości. Ukazują Oblubieńca i Oblubienicę wpatrzonych w siebie z niezwykle czułością i przejęciem. Tak właśnie Chrystus – Oblubieniec – spogląda na Kościół – Oblubienicę, w którym mamy swój udział poprzez sakrament chrztu świętego. Myślę, że nie będzie nadużyciem porównanie adoracji do tej właśnie relacji, w której Chrystus obecny w sakramencie Ołtarza spo-

gląda na nas, część swego Kościoła, trwających przed Nim w przejmującej ciszy. Dla osoby postronnej taka modlitwa staje się biernością. Patrząc na kochające się osoby, wpatrzonych w siebie i pozostające w bezruchu, możemy powiedzieć to samo. Jednak czy naprawdę *nic się nie dzieje*? Czas adoracji jest oddaniem się we władanie Pana. To On przejmuje inicjatywę. Dobrze jest uspokoić zmysły, wyciszyć rozum, ustabilizować wolę. „*Wejście w kontemplację (...) [to] skupienie serca; poddanie całej naszej istoty tchnieniu Ducha Świętego; zamieszkanie w domu Pańskim, jakim jesteśmy; pobudzenie wiary, by wejść w obecność Tego, który nas oczekuje; zrzucenie wszelkich masek i zwrócenie serca do kochającego nas Pana, aby oddać się Mu jako ofiara, która zostanie oczyszczona i przekształcona*” (KKK 2711). *Patrzeć na Tego, który na nas patrzy* – ileż uczuć i emocji zawiera się w tym terezańskim stwierdzeniu! Trudno wyrazić ten stan duszy. Katechizm używa wielu wyrażen, by go określić: kontemplacja jest darem, intensywnym czasem modlitwy, spojrzeniem, słuchaniem, milczeniem (milczącą miłością według św. Jana od Krzyża), zjednoczeniem, komunią.

Wiemy jednak dobrze, a potwierdzą to w szczególności wszyscy małżonkowie z wieloletnim doświadczeniem, że uczucia i emocje szybko wygasają. Nie inaczej jest w relacji z Panem. Adoracja jest szkołą wytrwałości, bo nie chodzi o to, by dostarczać sobie coraz to nowych wrażeń, ale trwać w wierności. Trwanie na adoracji nieraz staje się nużące. Morzy nas sen, przytłaczają myśli, dręczą obrazy. Nie są one przeszkodą w modlitwie. Są jej treścią. Trudno z nimi walczyć, gdyż poskramianie ich

CUDA EUCHARYSTYCZNE



„Cuda nad cuda pod postacią chleba. Tu prawdziwego mamy Boga z nieba. Tego myśl ludzka nigdy nie obejmie, lecz serca z wiarą pojmują zupełnie”.

Słowa tej pięknej pieśni mówią nam o największym z cudów – o zjawisku, którego żadna nauka nie jest w stanie wytłumaczyć. My, katolicy, wierzymy, że podczas każdej Mszy św. chleb i wino zamieniają się w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. Dochodzi w niej (w Mszy św.) do prawdziwego cudu, Chrystus staje się prawdziwie obecny w Kościele. Wszelkie nadprzyrodzone zjawiska związane z Eucharystią, np. pojawienie się krwi na Hostii, przemiana Hostii w kawałek ludzkiego ciała, długotrwałe karmienie się tylko Komunią św. itp. nazywamy cudami eucharystycznymi. Są one znakami skierowanymi do ludzi. Uznawane są zarówno przez katolików, jak i przez prawosławnych. Ich zadaniem jest wzmocnienie naszej wiary w to, że w Hostii naprawdę ukryty jest Bóg.

Cuda eucharystyczne miały miejsce w różnych zakątkach ziemskiego globu, również w Polsce. Znałe były w Kościele już w pierwszych wiekach. Chociaż większość z nich pochodzi z czasów średniowiecza, to w ostatnich dwudziestu latach również się zdarzyły.

Jeden z cudów eucharystycznych przyczynił się do ustanowienia uroczystości Ciała i Krwi Pańskiej, znanego powszechnie jako święto Bożego Ciała. Z okazji 750-lecia tego święta papież Jan Paweł II wystosował list do biskupa Liège Alberta Houssiau (28.05.1996), w którym czytamy: „W 1246 roku biskup Robert de Thourotte, daleki poprzednik Księdza Biskupa na stolicy w Liège, ustanowił w swojej diecezji święto eucharystyczne znane od tamtego czasu pod nazwą »Bożego Ciała«; uczynił to na prośbę Julianny z Cornillon, która już wcześniej ułożyła oficjum na *Corpus Domini* (...) Kilka lat później, w 1264 roku papież Urban IV nakazał, aby święto Bożego Ciała było obchodzone w całym Kościele powszechnym, wskazując przez to na doniosłe znaczenie adoracji eucharystycznego Ciała naszego Pana”.

Papież Urban IV przebywał w Orvieto, gdy doniesiono mu o cudzie, który wydarzył się w pobliskiej Bolsenie (1263). Pewien kapłan z Pragi dręczony wątpliwościami co do rzeczywistej obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie wyruszył z pielgrzymką do Rzymu, do grobów świętych apostołów Piotra i Pawła. Po drodze zatrzymał się w Bolsenie, aby pomodlić się przy grobie św. Krystyny w kościele jej poświęconym. Kiedy podczas Mszy św. w momencie

konsekracji unióśł Hostię nad kielichem, ta zaczęła mocno krwawić, mimo że pozostała biała. Przerwał Mszę św., wziął krwawiącą Hostię oraz splamiony krwią korporał i chciał je ukryć w zakrystii, ale po drodze krople krwi spadły na posadzkę, więc wierni również to zobaczyli. Kapłan zrozumiał, że jest świadkiem cudu, że w ten właśnie sposób Chrystus udowodnił swoją obecność w Najświętszym Sakramencie. Papież Urban IV polecił sprawdzić jego autentyczność. Cud został potwierdzony i uznany przez Kościół.

W Polsce cuda eucharystyczne wydarzyły się w następujących miejscach: w Głotowie, Krakowie, Jankowicach Rybnickich, Poznaniu, Bisztyнку, Dubnej, Sokółce i Legnicy.

Głotowo. Mała wioska w gminie Dobre Miasto, miejsce pierwszego cudu eucharystycznego w naszym kraju. Trwał najazd Litwinów i Prusów. Proboszcz, chcąc uchronić konsekrowane Hostie przed zbezczeszczeniem, włożył je do kielicha i zakopał w ziemi. Po kilku latach, w 1290 roku, odnalazł je rolnik orzący



Kościół św. Jacka w Legnicy

EUCHARYSTIA W ŻYCIU BŁ. ANIELI SALAWY (II)



rys. M. Ścigaj

Formy kultu eucharystycznego

1. Msza św., Komunia św., błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem

Dla bł. Anieli Msza św. była każdego dnia centralną sprawą. Codziennie – jak zeznały w procesie beatyfikacyjnym jej najbliższe koleżanki – uczestniczyła we Mszy św. Wstawała wcześniej rano i biegła do kościoła, by Mszą św. zacząć dzień. Gdy wychodziła rano na Roraty, to – jak zeznała Anna Michalec – owijała trzewiki szmatami, by wyjść cicho i nie zwrócić uwagi pani, u której pełniła służbę. Julia Janczak wspomina, że Aniela często uczestniczyła, dopóki mogła chodzić, w dwu, a nawet kilku Mszach św., zwłaszcza w niedzielę, o ile oczywiście pozwalały jej na to obowiązki, które zawsze poważnie traktowała i sumiennie wypełniała. Ojciec Józef Andrasz SJ zeznał, że rozrzewniająca była jej tęsknota za Najświętszym Sakramentem i kiedy ciężka choroba przykuła ją do łóżka i zakazano jej wychodzić, prosiła go gorąco, by jej pozwolił pójść na Mszę św. i pomodlić się przed Jezusem ukrytym w Eucharystii – „Pozwoliłem jej parę razy, była to zawsze dla niej radość, ale dla jej ciała prawdziwie droga krzyżowa, bo tylko opierając się o mury, mogła z nadzwyczajnym trudem zajść do Umilowa-

nego”. Na pokonanie tej drogi ze swej „piwniczki” przy ul. Radziwiłłowskiej do kościoła św. Mikołaja, wynoszącej ok. 400 m, potrzebowała około godziny. Czasami prowadziły ją koleżanki (jak zeznała Anna Beitz), a jeśli one nie przyszły, to jeden z dorożkarzy chętnie odwoził ją do kościoła, nie żądając zapłaty, bo jak zaznaczał – kiedy wiezie Salawę, to mu się dobrze wiedzie. Jej pragnienie uczestniczenia we Mszy św. było tak wielkie, że sam Pan Jezus jej to umożliwił w domu. Ze wzruszającą prostotą napisała o tym w „Dzienniku” pod datą 23 listopada 1920 roku: „byłam na Mszy św. i na błogosławieństwie, nie wychodząc z domu, zajęta nadzwyczajną modlitwą, zapalona niepojętą miłością, zapomniana o sprawach ziemskich i wyzuta zupełnie ze względów ludzkich. Ale za to zupełnie zatopiona w Panu Bogu”.

Szczytem i ośrodkiem Ofiary Bezkrwawej – jak pisała J. Stabińska („Charyzmat służby”) – stała się dla Anieli Komunia św., szczególnie od czasu dekretów św. Piusa X o częstej i codziennej Komunii św. (1907) i o Wczesnej Komunii św. dzieci (1910). Uważała, że dzieci nie powinny zwlekać z przystąpieniem do Komunii św. Kiedyś odwiedziła ją 7-letnia siostrzenica Ludwika Solak razem ze swą matką i wtedy Aniela zapytała ją, czy już przystąpiła do I Komunii św., i gdy usłyszała przeczącą odpowiedź była niezadowolona; uważała bowiem, że w tym wieku dzieci powinny już przyjąć Komunię św. Sama przyjmowała Komunię św. w sposób niezwykle, z przedziwnym skupieniem, nabożeństwem i miłością. Świadkowie mówią, że czyniła to z największą pobożnością (Stefania Bętkowska), zaś po przyjęciu Komunii św. w jej oczach szklily się łzy (Anna Beitz), twarz rozjaśniała się nieziemskim blaskiem, zdawała się płonąć (Maria Łątka, br. Marek Kamiński OFMConv). To były dla niej chwile największego szczęścia. Jej najlepsza przyjaciółka Anna Pachacz ze-

znała, że Salawa rozpałała się tak wielką miłością ku Chrystusowi w Najświętszym Sakramencie, że na samo wspomnienie Komunii św. miała w ustach pełno Przenajświętszej Krwi. Aniela doświadczała w Komunii św. przeogromnej dobroci Boga, ale przeżywała – jak sama napisała – wyniszczenie Boga, który niejako nachyla się do stworzenia (Dz., 16.03.1918), jakby równał się z ziemią (Dz., 7.12.1920). W czasie Komunii św. miała często uczucie swego zanikania i stawania się maleńkim proszkiem, bo takim pyłkiem staje się dusza wobec Pana Boga, kiedy się jej z bliska okaże (Dz., 9.06.1919). Przygotowywała się do przyjęcia Komunii św. nadzwyczaj starannie. Właściwie cały dzień, wszystkie obowiązki i sprawy stanowiły dla niej przygotowanie i dziękczynienie po Komunii św. Sama napisała: „bardzo mnie to martwi, że ja czasem bez żadnej modlitwy tak pragnę Komunii św. i taka jestem, jakbym się najlepiej pomodliła i najlepiej do Komunii św. przygotowała” (Dz., lipiec 1921). Zaszła tak daleko – jak podkreśliła J. Stabińska („Z nadmiaru miłości”) – że nie potrzebowała już osobnego przygotowania.

Szczególne nabożeństwo bł. Anieli do Jezusa Eucharystycznego przejawiało się także w tym, że niezwykle ceniła sobie błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Korzystała z każdej okazji, aby być obecną w kościele, gdy kapłan błogosławił Chrystusem w monstrancji. Stefania Bętkowska świadczy, że codziennie wieczorem udawała się na takie błogosławieństwo, jeżeli tylko obowiązki stanu nie stanęły na przeszkodzie.

2. Nawiedzanie kościołów

Nasza błogosławiona kochała kościoły, są to bowiem mieszkania Jezusa-Hostii. Celem tych nawiedzin było zawsze złożenie hołdu uwielbienia eucharystycznemu Bogu. Jezus w Hostii nie tylko ją pociągał do kościoła, ale tam również zatrzymywał. Otwarcie o tym

5. Szerzenie kultu

Aniela nie tylko sama odznaczała się wyjątkowym nabożeństwem do Jezusa-Hostii, ale starała się innych nakłonić do tego kultu. Napisała: „Pan Jezus z monstrencji żalił się bardzo a bardzo na niewdzięczność ludzi. Głos Jego był bardzo rzewny i przenikliwy... A ja tak strasznie zachęcałam ludzi do gorliwości... Mówiła do ludzi, żeby Pana Boga przepraszać”

(Dz., 7.07.1916). Zachęcała koleżanki (J. Janczak), aby chodziły na adorację i przyjmowały Komunię św. wynagradzającą. Anna Michalec opowiada, że kiedy szła razem z Anielą, ta jej powiedziała: „dziecko (choć A. Michalec miała wtedy 22 lata) chodź zawsze do kościoła, Pan Bóg cię nie opuści”. Od tego czasu tamta codziennie chodziła na Mszę św. Zabiegała także, aby ludzie modlili się w kościele. Ludwika

Ślęzak, siostrzenica Anieli, wspomina, jak to błogosławiona skarciła jej matkę, gdy w kościele oglądała malowidła: „W kościele trzeba się modlić, patrzeć na wielki ołtarz, a nie patrzeć po ścianach”.

(o. Symeon Barcik OFMConv z: „Materiały z kapituły narodowej FZŚ w Polsce”, Kraków 1995, ss. 17–22)



uroczystości z okazji

100-lecie śmierci bł. Anieli Salawy

Kraków, 12 marca 2022

*Córko moja! Z wielkiej Swojej miłości i dobroci
tak cię oświecam i taką miłością zapalam*

Aniela Salawa, *Dziennik*, czerwiec 1921



Organizator

**Klasztor św. Franciszka
w Krakowie**

Troszcząc się o objawienie światu wielkiej miłości Boga ukazanej w życiu Anieli Salawy zapraszamy **12 marca 2022** do bazyliki św. Franciszka w Krakowie na obchody 100-lecia śmierci tej błogosławionej

Oorganizatorzy

Sesja przedpołudniowa

Bazylika św. Franciszka w Krakowie

**10.00 – Msza św. pod przewodnictwem ministra
Mariana Gołęba OFMConv**

Kaplica Męki Pańskiej

**10.50 – Złożenie wieńca przy grobie bł. Anieli Salawy
przez delegację narodową FZŚ**

Aula bł. Jakuba

11.00 – Rozpoczęcie sesji naukowej

11.00 – *Pozycja służącej (famella) w przestrzeni społecznej miasta Krakowa pod koniec XIX i na początku XX wieku*
o. prof. dr hab. Zdzisław Gogola OFMConv – UPJPiI

11.30 – *Anieli droga do chwały ołtarzy. Wymóg cudu do kanonizacji*
o. prof. dr hab. Wiesław Bar OFMConv – KUL

12.00 – *Duchowość Anieli Salawy i jej zastosowanie w życiu dzisiejszego katolika*
o. prof. dr hab. Jerzy Wiesław Gogola OCD – UPJPiI

12.30 – *Kult błogosławionej Anieli Salawy – wykład teoretyczny – Nieuczona patronka studentów*
o. dr Andrzej Hejnowicz OFMConv

12.45 – *Kult błogosławionej Anieli Salawy – wykład praktyczny – Ornat błogosławionej Anieli Salawy*
Janina Ziętek

13.00 – Zakończenie sesji naukowej

Sesja popołudniowa

Kaplica Męki Pańskiej

**15.00 – Koronka do Bożego Miłosiedzia przy grobie
bł. Anieli Salawy**

Aula bł. Jakuba

15.30 – Rozstrzygnięcie konkursu „Szał Anieli”
dr hab. Lucyna Rotter – UPJPiI
zespół *Fioretti* – WSD Franciszkanów

16.00 – Wręczenie nagród

Bazylika św. Franciszka w Krakowie

16.30 – Msza św. z prośbą o kanonizację bł. Anieli Salawy

KRAKÓW 12 MARCA 2022 ROKU – 100. ROCZNICA ŚMIERCI BŁ. ANIELI SALAWY

12 marca minęła 100. rocznica śmierci bł. Anieli Salawy. W tym dniu do krakowskich franciszkanów licznie przybyły delegacje franciszkanów świeckich z całej Polski wraz ze swoimi asystentami, aby oddać hołd tej polskiej błogosławionej, patronce FZŚ w Polsce. Nasz Region reprezentował asystent br. Piotr Szaro OFM Cap. Wiele wspólnot reprezentowały poczty sztandarowe.

Uroczystej liturgii przewodniczył wikariusz krakowskiej prowincji franciszkanów konwentualnych o. Mariusz Koziół. W wygłoszonym słowie zwrócił uwagę na heroiczną cnotę Anieli Salawy: cierpliwość w pracy, niezwykłą pokorę wobec Boga oraz miłość bliźniego, które mają być dla nas, współczesnych, wzorem do naśladowania, oraz życzył, byśmy pragnęli takiej doskonałości i ufali w Bożą pomoc na wybranej drodze powołania.

Po zakończonej Eucharystii nastąpiło przejście do kaplicy Męki Pańskiej, gdzie delegacja Rady Narodowej FZŚ złożyła wieniec przy grobie bł. Anieli Salawy. Po krótkiej przerwie uczestnicy udali się do auli św. Jakuba, gdzie rozpoczęła się sesja naukowa, w której wzięło udział pięciu prelegentów: o. prof. dr hab. Zdzisław Gogola OFM Conv, o. prof. dr hab. Wiesław Bar OFM Conv, o. prof. dr hab. Jerzy Wiesław Gogola OCD, o. dr Andrzej Hejnowicz OFM Conv oraz artystka – mistrzyni haftu Janina Ziętek.

Wykłady obejmowały następujące tematy:

„Pozycję służącej w przestrzeni społecznej miasta Krakowa pod koniec XIX i na początku XX wieku” przedstawił o. Gogola, prezentując w nim obraz życia w Krakowie i okolicach na przełomie wieków, w których przyszło żyć i pracować Anieli Salawie.

W wykładzie pt. „Anieli droga do chwały ołtarzy. Wymóg cudu do kanonizacji” o. Bar omówił najważniejsze fakty jej drogi życia i służby, a także drogi do jej beatyfikacji. Krótki, bo zaledwie siedmiomiesięczny, proces informacyjny oraz trwający wiele lat, wznawiany i wstrzymywany, proces beatyfikacyjny dopiero za sprawą cudu, który miał miejsce 26 marca 1990 roku, zaliczył Anielę do grona błogosławionych. Beatyfikacji dokonał św. Jan Paweł II 13 sierpnia 1991 roku w Krakowie.

Konferencja „Duchowość Anieli Salawy i jej zastosowanie w życiu dzisiejszego katolika”, którą wygłosił o. J.W. Gogola OCD, pozwoliła słuchaczom zrozumieć wartość cnót chrześcijańskich, a bardziej ich heroiczne wypełnianie, na jakie odważyła się bł. Aniela.

W wykładzie „Kult bł. Anieli Salawy. Nieuczona patronka studentów” o. Hejnowicz zwrócił naszą uwagę na rosnący kult tej skromnej błogosławionej służącej i jej skuteczne wstawiennictwo w życiu wielu osób, w tym uczących się i zdających przeróżne egzaminy.

„Kult bł. Anieli Salawy – wykład praktyczny – Ornat bł. Anieli Salawy” to wykład Janiny Ziętek o bardzo osobistym



zabarwieniu, wpływie błogosławionej na dzieła sztuki, które tworzy, haftując ornaty.

Po południu został rozstrzygnięty konkurs „Szal Anieli”, w którym: 1. miejsce zajęła Urszula Kosyl z Kotunia, 2. miejsce – Elżbieta Uram z Aleksandrowa Kujawskiego, 3. miejsce – Helena Domagała z Łuczanki w gminie Siepraw.

Tak minął piękny dzień poświęcony Bogu i naszej patronce. Umocnieni duchowo i oczarowani pięknem słonecznego Krakowa wróciliśmy do domów, do naszych wspólnot, do naszej codzienności, by realizować nasze powołanie.

MÓDLMY SIĘ O POKÓJ W UKRAINIE – LIST MINISTRA GENERALNEGO FZŚ

Rzym, 25 lutego 2022



Do Wszystkich moich Braci i Sióstr, Franciszkanów
i Franciszkanek Świeckich

*Na każdą bowiem sprawę jest czas i sąd,
gdyż zło człowieka wielce na nim ciąży.
Bo nie wie wcale, co będzie,
a jak to będzie – któż mu oznajmi?
Nad duchem człowiek nie ma władzy,
aby go powstrzymać,
a nad dniem śmierci nie ma mocy.
Tak samo nie ma zwolnienia na wojnie
i nie uratuje nieprawość tego, kto ją popełnia¹.*

Drodzy Bracia i Siostry! Niech Pan obdarzy Was pokojem!

Chciałbym nie musieć pisać tego listu, ale nie możemy milczeć wobec tragicznych wydarzeń ostatnich dni. Nie możemy *oznajmić, co będzie*. Dla niektórych z nas Ukraina jest bardzo blisko, podczas gdy innych dzieli

od niej duży dystans. Nie myślmj jednak, że to może się dziać tylko tam i nie może przydarzyć się także nam. Gdy modlimy się o pokój w Ukrainie, musimy pamiętać o tym, że to mogłoby przydarzyć się także nam. Życie w pokoju nie jest niczym pewnym i gwarantowanym, spójrzmy tylko na karty historii. Pokój nie jest czymś naturalnym.

Pokój nie jest zawieszeniem broni. Pokój nie jest ciszą armat. Pokój jest darem Bożym. Jest dany przez Boga za darmo, ale musimy się starać [być aktywni], by go mieć.

Pokój jest wtedy, kiedy nie mam zamiaru obrazić innych i kiedy inni nie mają zamiaru obrazić mnie. Pokój jest wtedy, kiedy szanuję innych, a inni szanują mnie. Pokój to dobre zamiary i szacunek dla wolności każdego dziecka Bożego. Powinniśmy zatem ograniczyć siebie, by zachować pokój. Pokój to coś, co czuję w sercu, ponieważ to Bóg go tam umieścił. Pokój to zadowolenie z tego, co mam, ponieważ mam Boga w sercu – i to wystarczy.

Wojna rani nie tylko bezpośrednio ofiary, ale także wszystkich wokół. W wojnie nie ma zwycięzców, gdyż zwycięstwo należy do Boga, a nie do nas. Jak wielka jest różnica między pokonaniem drugiego człowieka a zwycięstwem Bożym!

Zwłaszcza teraz, na progu Wielkiego Postu, czasu pokuty i nawrócenia, musimy być świadomi tego, że grzech zniszczył pierwotny plan pokoju stworzony przez Boga. Papież Franciszek

powiedział: „Ukraina zasługuje na pokój”. Ja dodałbym: „Každy naród zasługuje na pokój, każdy mężczyzna i każda kobieta zasługują na pokój”. Zaczniemy robić to, co do nas należy. Pogódźmy się z Bogiem, z nami samymi i naszymi sąsiadami. Żyjmy w pokucie i nie ustawajmy w modlitwie za każdego zaangażowanego w wojnę – przede wszystkim za tych, którzy zostali w nią wciągnięci bez swojej winy, za nasze siostry i naszych braci w Ukrainie, za ofiary w Ukrainie i w końcu za tych, którzy *nie wiedzą, co czynią*².

Zachęcam was, drodzy Bracia i Siostry, do umocnienia naszej jedności ze sobą nawzajem, z całą rodziną franciszkańską i z Kościołem katolickim poprzez przyłączenie się do modlitwy papieża Franciszka o pokój w Środę Popielcową. Możemy mieć pewność, że nasze modlitwy nie pozostaną niewysłuchane.

Pochwalony bądź, Panie mój, przez tych, którzy przebaczą dla Twojej miłości (por. Mt 6,12) i znoszą słabości i prześladowania.

*Błogosławieni ci, którzy je zniosą w pokoju (por. Mt 5,10), ponieważ przez Ciebie, Najwyższy, będą uwieńczeni*³.

wasz brat Tibor Kauser

(za: ciofs.info –

tłum. z j. angielskiego A. Biedrowska)

¹ Koh 8,6-9.

² Łk 23,24.

³ Święty Franciszek, *Pochwała stworzenia [Pieśń słoneczna]*, 10-11.



POKÓJ OWOCEM DZIAŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO



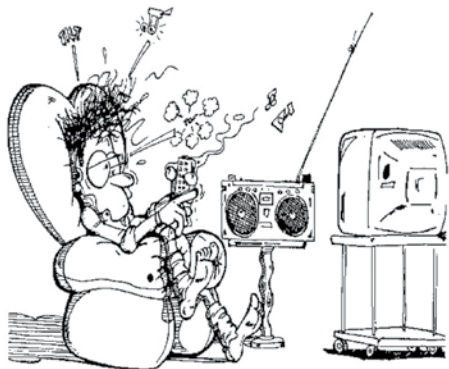
Największym dobrem na ziemi wspólnym wszystkim ludziom jest pokój. Dla pokoju Bóg narodził się w żłobie i umarł na krzyżu, zmartwychwstał i zesłał Ducha Świętego. Dla pokoju wielu chrześcijan oddawało swoje siły i swoje życie, w trosce o pokój na świecie oddawali swoje siły i umiejętności wielu politycy. Je-

żeli tak wielu ludzi, ba, wszyscy ludzie troszczą się o pokój i pragną pokoju, to musi on być wielkim dobrem. Codziennie więc dużo o pokoju się mówi, czy jednak dużo dla pokoju się czyni? Wydaje się, że nie.

Nie wystarczą tomy zapisanych deklaracji, niezliczone godziny negocjacji. W Kazaniu na Górze Pan Jezus mówi: *Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą synami Bożymi* (Mt 5,9). Aby zaprowadzić pokój na ziemi, każdy musi zaprowadzić pokój w swoim własnym wnętrzu. Ojciec Święty Jan XXIII w swojej słynnej encyklice *Pacem in terris* zaznaczył, że pokój świata musi wypływać z serca każdego poszczególnego obywatela ziemi. Papież Paweł VI, inicjator Światowego Dnia Pokoju (1 stycznia), w orędziu wigilijnym 1967 roku stwier-

dza, że droga do ogólnego pokoju na świecie prowadzi poprzez osobisty pokój serc. Ten osobisty pokój musi być przede wszystkim pokojem z samym sobą. Zbawiciel mówi do swoich apostołów przed śmiercią: *Pokój zostawiam wam, pokój Mój daję wam, nie tak, jak daje świat, Ja wam daję* (J 14,27).

Człowiek niespokojny o swój niepokój obwinia wszystkich naokoło. Winni są politycy, niezręczna dyplomacja, warunki polityczne, że on nie ma spokoju. Trzeba po prostu zajrzeć w swoje serce. Nasza próżność, nasz egoizm, nasze lenistwo, nasza ządrosć, nasza zmysłowość tylko czekają okazji, aby wybuchnąć. Jasną jest rzeczą, że nie może być spokojny człowiek próżny, którego denerwuje, co drudzy o nim myślą. Nie może być



KAPITUŁY WYBORCZE W REGIONIE BIELSKO-ŻYWIECKIM

W niedzielę 28 listopada 2021 roku odbyła się kapituła sprawozdawczo-wyborcza oraz wizytacja pastersko-braterska we wspólnocie miejscowej FZŚ przy parafii katedralnej św. Mikołaja w Bielsku-Białej. Rozpoczęto ją Mszą św. o 9.30, którą sprawowali ks. Stanisław Sojka oraz o. Innocenty Kiełbasiewicz OFM, asystent Regionu Bielsko-Żywieckiego. Oprawę liturgii słowa oraz modlitwę wiernych przygotowali franciszkanie świeccy.

Po Mszy św. w przyparafialnej salce s. Wiktoria Drozdek przywitała przybyłych na kapitułę, której przewodniczyła s. Elżbieta. Następnie s. Wiktoria złożyła sprawozdanie z działalności wspólnoty oraz sprawozdanie finansowe. Po wezwaniu pomocy Ducha Świętego i odmówieniu modlitw przewidzianych w Rytuale wybrano sekretarza kapituły oraz skrutatorów. Zgodnie z KG FZŚ i Rytuałem dokonano wyboru nowej Rady w składzie: przełożona i radna ds. formacji – s. Wiktoria Drozdek, zastępca przełożonej – s. Kazimiera Zuber, która przyjęła również funkcje sekretarza i skarbnika. Ojciec Innocenty z s. Elżbietą złożyli nowej Radzie gratulacje oraz życzyli – przez wstawiennictwo MB Królowej Zakonu Serafickiego – obfitych łask Bożych, a także przemożnej opieki naszego Zakonodawcy św. Franciszka. Ojciec Innocenty przywołał także słowa św. Franciszka: „Zacznijmy od nowa” i życzył, aby one inspirowały dalszą drogę franciszkańskiego powołania członków wspólnoty. Siostra Elżbieta



Wspólnota FZŚ przy parafii katedralnej w Bielsku-Białej



Wspólnota FZŚ w Koszarawie

podziękowała za trud i pracę ustępującej Radzie, a s. Wiktorii za to, że dzięki jej zaangażowaniu wspólnota pomimo małej liczby aktywnych członków i choroby brata, dotychczas p.o. przełożonego, jest żywa i aktywnie uczestniczy w życiu parafii oraz Regionu.



Nowa rada wspólnoty FZŚ w Koszarawie

Dalsza część kapituły przebiegała w serdecznej atmosferze i rozmowie. Ojciec Innocenty udzielał odpowiedzi na nurtujące wspólnotę pytania.

Nowo wybrana przełożona podziękowała za przeprowadzenie wizytacji oraz kapituły. Na zakończenie odmówiono modlitwę, a o. Innocenty udzielił pasterskiego błogosławieństwa.

Kapituły, które odbyły się we wspólnotach przy następujących parafiach w 2021 roku: św. Jana Sarkandra – Górki Wielkie (2 czerwca); Dobrego Pasterza – Istebna (5 czerwca); Wszystkich Świętych – Górki Wielkie (16 czerwca); NMP Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej – Zaborze (24 września); NMP Królowej Polski – Bielsko-Biała (25 września); Świętych Apostołów Piotra i Pawła – Skoczów (15 października); św. Mikołaja – Pierściec (3 listopada); św. Mateusza – Ogrodzona (6 listopada); NSPJ – Bielsko-Biała (7 listopada); św. Franciszka – Bielsko-Biała-Wapienica (8 listopada); św. Jana Chrzyciela – Brenna (16 listopada); św. Marcina – Ochaby (16 listopada); św. Elżbiety – Cieszyn (18 listopada); św. Karola Boromeusza – Koszarawa (21 listopada); św. Mikołaja – Bielsko-Biała (28 listopada); św. Jerzego – Puńców (2 grudnia); św. Klemensa – Ustroń (15 grudnia).

Rada Regionu Bielsko-Żywieckiego gorąco i wdzięcznym sercem dziękuje asystentowi duchowemu o. Innocentemu za gigantyczną pracę i trud włożony w przeprowadzenie kapituł i wizytacji pasterskich w 17 wspólnotach miejscowych Regionu od czerwca do grudnia 2021 roku. Niech Pan, którego miłosierdzie jest największym przymiotem, obficie Ojcu błogosławi, a św. Franciszek wyprasza potrzebne łaski. Jako wyraz naszej wdzięczności zapewniamy o codziennej pamięci modlitewnej.

KAPITUŁA WSPÓLNOTY PRZY PARAFII NSPJ I MB FATIMSKIEJ W STRZYBNICY



foto: Gabriel Wilk

Kapituła połączona z wizytacją odbyła się w niedzielę 7 listopada 2021 roku w Domu św. Józefa w Strzybnicy. Obecni byli asystent regionalny

o. Boguchwał Orczyk OFM, przełożony Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego br. Andrzej Piskorski, który przewodniczył kapitule, i ks. Wiktor Zajusz (opiekun grupy parafialnej). Na wstępie gości i tercjarzy powitał przełożony wspólnoty miejscowej br. Włodzimierz Pawełczyk, który podziękował za współpracę oraz odczytał sprawozdanie z minionej kadencji. Sprawozdanie finansowe przedstawił skarbnik wspólnoty br. Piotr Woźniczka. Przełożony Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego odmówił modlitwę na rozpoczęcie kapituły, a pieśnią „Przybądź Duchu Stworzycielu” prosiliśmy o potrzebne łaski dla dokonania właściwych wyborów dla naszej wspólnoty. W dany dzień wspólnota liczyła 18 profesów, z których dwie

to osoby chore. Z 16 uprawnionych głosowało 15 osób obecnych na kapitule. W tajnym głosowaniu na przełożonego został wybrany br. Piotr Woźniczka, a jego zastępcą została s. Ewa Nicpoń. Do rady wspólnoty wybrani zostali również: s. Jadwiga Bort, br. Włodzisław Pawełczyk, s. Aniela Gołkowska, s. Alina Żerdzińska i s. Gabriela Michalska.

Po zakończonych wyborach przewodniczący kapituły i obecni kapłani złożyli gratulacje nowej radzie, a po modlitwie nastąpiła część druga zebrania, jaką była wizytacja. Kapituła z wizytacją zakończyła się podziękowaniem za zaangażowanie i poświęcenie dla ustępującej rady z zachętą do gorliwej służby dla nowej rady.

JUBILEUSZE WE WSPÓLNOCIE FZŚ PRZY PARAFII ŚW. URBANA W WOLI

W niedzielę 2 stycznia 2022 roku na świątecznym spotkaniu modlitewnym w salce parafialnej zostało wręczonych 15 dyplomów ufundowanych przez Radę Regionu. Wniosek o przyznanie złożyła była przełożona wspólnoty miejscowej s. Łucja Krutak.

Dyplom za 50 lat posługi we FZŚ otrzymała s. Marta Opołka. Natomiast dyplomy za 40-lecie posługi we FZŚ otrzymali: s. Krystyna Furczyk, s. Łucja Gwóźdź, s. Otylia Kubeczko, s. Jadwiga Lorek, s. Marta Drobiński, s. Jadwiga Rozmus, s. Jolanta Rozmus, s. Hildegarda Sitko, s. Genowefa Skarboń, s. Otylia Wybrańczyk, br. Rafał Szafarczyk oraz trzy siostry za 25 lat posługi.

Dyplomy wraz z życzeniami i podziękowaniami jubilatów wręczyli: proboszcz parafii ks. Damian Bednarski i była przełożona s. Łucja Krutak. Obdarowani podziękowali Radzie Regionu i wręczającym za pamięć i za śliczne dyplomy. Dalsza część spotkania jubileuszowego przebiegała w serdecznej atmosferze, przy poczęstunku, na wspomnieniach i śpiewie kolęd.

**s. Anna Kubeczko,
przełożona wspólnoty**



MOŻLIWOŚCI WPŁAT OGÓLNE NA CEL MISYJNY:

na konto:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
PKO BP o/K-ce nr 31 1020 2313 0000 3102 0175 1783

lub przekazem pocztowym na adres:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
o. Dymitr Żeglin OFM, ul. Panewnicka 76, 40-760 Katowice

z przeznaczeniem na szkołę w parafii Rafai:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
PKO BP o/K-ce nr 37 1020 2313 0000 3102 0023 8766



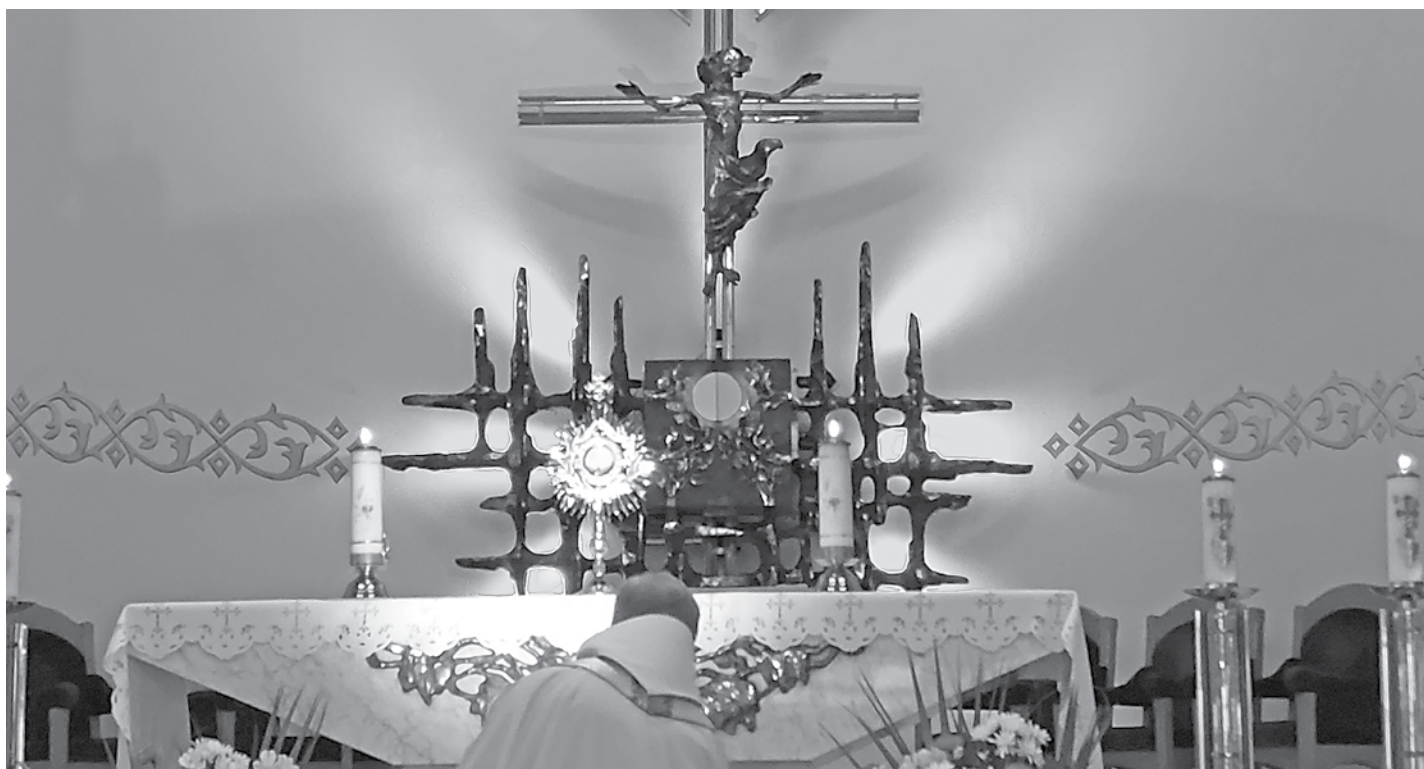
DZIEŃ SKUPIENIA FZŚ REGIONU KATOWICKIEGO



O dbył się on 26 lutego 2022 roku w Katowicach-Kostuchnie. Mszę św. poprzedziło powitanie zebranych przez ks. wikarego Grzegorza Matuszczyka w imieniu proboszcza parafii Trójcy Przenajświętszej. Następnie odmówiono jutrznię i odbyła się adoracja Najświętszego sakramentu prowadzona refleksyjnie przez s. Klarę, ze zwróceniem szczególnej uwagi na Ukrainę. Odśpiewano kilka pieśni franciszkańskich oraz suplikacje. Po odmówieniu Koronki do Miłosierdzia Bożego i adoracji w ciszy rozpoczęto Eucharystię sprawowaną przez o. Macieja Kucza OFM, który też wygłosił homilię. Ojciec zwrócił w niej uwagę na znaczenie Ewangelii dzisiaj dla nas, zgromadzonych na tej Eucharystii. Przede wszystkim wezwał do niestosowania infantylności w kościele oraz przyjmowania wiary bez kombinowania, ale z pełnym zaufaniem Panu Bogu – bezgranicznie i prosto.

Spotkanie zakończono w auli domu katechetycznego ciepłym poczęstunkiem, przygotowanym przez s. Michałinę, przełożoną wspólnoty miejscowej. W spotkaniu uczestniczyli siostry i bracia z 14 wspólnot regionu.

Piotr Korzekwa



RELIKWIE MĘCZENNİKÓW PODLASKICH W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Podczas sympozjum naukowego na temat 800-lecia FZŚ na ziemiach polskich, zorganizowanego przez Radę Narodową FZŚ w Gnieźnie 12 i 13 listopada 2021 roku, w którym uczestniczyłam, wywiązała się dyskusja w związku z błogosławionymi Męczennikami z Pratulina.

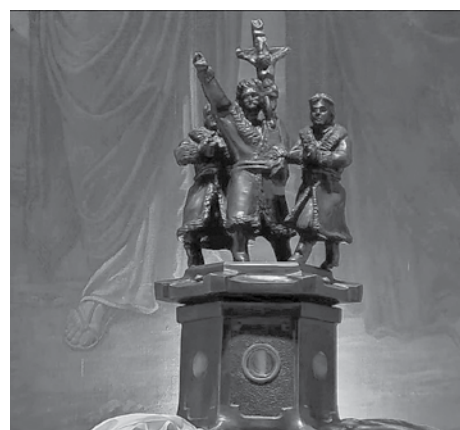
W parafii św. Antoniego w Dąbrowie Górniczej są oni już nieco znani. Dlaczego? Jestem przełożoną wspólnoty FZŚ w tej parafii. Większość z nas należy również do Apostolatu Żółtej Róży (modlitwa i post za kapłanów) i z tego powodu jeździmy na różne spotkania. Kilka razy uczestniczyliśmy w ogólnopolskim spotkaniu Apostolatu w Kodniu, z noclegiem w domu pielgrzyma w Pratulinie. Będąc tam, odkryłam, że jeden błogosławiony męczennik to nasz brat, o którego istnieniu nic nie wiedzieliśmy, ponieważ ukrył się pod wspólną nazwą Męczenników Podlaskich. Jest nim Daniel Karmasz, który był tercjarzem franciszkańskim. W związku z tym faktem zaczęliśmy jako tercjarze mieć do

nich nabożeństwo i zaproponowaliśmy, aby ich relikwie znalazły miejsce w naszym sanktuarium św. Antoniego w Dąbrowie Górniczej, które prowadzą ojcowie franciszkanie konwentualni. Na sprowadzenie relikwii zgodę wyraził proboszcz parafii o. Sebastian Tracz OFMConv.

23 stycznia 2022 roku, we wspomnienie liturgiczne Męczenników Podlaskich, nasi ojcowie: proboszcz Sebastian Tracz OFMConv i wikariusz Piotr Wojnowski OFMConv pojechali do Pratulina, by odebrać relikwie męczenników z rąk biskupa siedleckiego Kazimierza Gurdy. Natomiast 30 stycznia relikwie te zostały uroczystie wprowadzone do sanktuarium św. Antoniego w Dąbrowie Górniczej. Zanim to nastąpiło wspólnota miejscowa FZŚ oraz parafianie uczestniczyli w nowennie przygotowującej na ich przyjęcie.

Ufamy, że ci błogosławieni bracia przyniosą wiele dobra i łask dla naszej parafii, wspólnot i domów.

s. Magdalena Michalak



MĘCZENNICY Z PRATULINA – MĘCZENNICY Z PODLASIA



Na terenach Rzeczypospolitej Obojga Narodów na mocy unii brzeskiej w 1596 roku doszło do zjednoczenia Kościoła prawosławnego z Kościołem katolickim i powstał Kościół unicki, przyjmujący dogmaty katolickie i uznający prymat papieża, ale zachowujący własny ryt liturgiczny. Jego wyznawcy nazywani byli unitami.

Na terenie zaboru rosyjskiego prześladowanie Kościoła katolickiego zaczynało się od zniszczenia Kościoła unickiego. Caryca Katarzyna II zlikwidowała Kościół unicki na podległych sobie ziemiach w 1794 roku. Car Mikołaj I urzędowej likwidacji Kościoła

unickiego na Białorusi i Litwie dokonał w roku 1839. W drugiej połowie XIX wieku na terenach zajętych przez Rosję Kościół unicki istniał już tylko w diecezji chełmskiej, w Królestwie Polskim. Prześladowania były systematyczne i planowane. Car Aleksander II podpisał program likwidacji Kościoła unickiego, by ostatecznie doprowadzić do wcielenia unickiej diecezji chełmskiej do Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. W styczniu 1874 roku władze nakazały wprowadzenie do liturgii unickiej obrzędów prawosławnych. Po ich akceptacji przez wiernych rząd rosyjski oficjalnie potwierdzał przystąpienie danej

WSPOMNIENIE O S. MARII JOJKO



Odeszła do Pana 10 grudnia 2021 roku. Przez 61 lat należała do FZŚ przy parafii Dobrego Pasterza w Istebnej. Siostra Maria była wyjątkową osobą. W wieku 84 lat odeszła z dziękczynieniem i uwielbieniem Boga Najwyższego, ze słowami: „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu”. Była wspaniałą żoną i matką dziesięciorga dzieci, gdzie każde dziecko odbierała jako piękny i wyjątkowy dar od Boga. Pan powołał do swojej służby dwoje jej dzieci, syna – ks. Czesława (przebywa-

jący na Białorusi) i córkę – s. M. Bernadę (przebywającą we Włoszech). Była również wspaniałą babcią, którą wnuki i prawnuki bardzo kochały.

Była osobą wrażliwą, a zarazem pogodną i otwartą na bliźniego. Zawsze starała się widzieć dobro w drugim człowieku, w którym dostrzegała oblicze naszego Pana Jezusa Chrystusa. Również zachwycała się i dziękowała Bogu za piękno przyrody, za śpiew ptaków, szum strumyka, powiew wiatru. We wszystkim dopatrywała się Bożej Opatrzności.

Podczas wieloletniej choroby nigdy nie skupiała uwagi na sobie. Pomimo wielkiego cierpienia fizycznego i utraty wzroku była radosna. Okazywała wdzięczność, nawet za najmniejszą przysługę, dziękowała za wszystko i każdego traktowała z wielkim szacunkiem. Kiedy choroba położyła naszą siostrę do łóżka, z jej twarzy nie zniknęła uśmiech. Pomimo utraty wzro-

ku jej oczy nadal były pełne miłości i wdzięczności. Każdego, kto wychodził z jej domu, błogosławiła, wychwalając Tróję Przenajświętszą, i powtarzała słowa: „Bogu dzięki. Wszystko Bogu na chwałę”.

Zmarła w święto NMP Loretańskiej. Jej pogrzeb odbył się 14 grudnia 2021 roku w dniu św. Jana od Krzyża. Msza św. pogrzebowa została odprawiona w kościele Dobrego Pasterza w Istebnej bardzo uroczysto. Ceremonię pogrzebową odprawiało wielu kapłanów i misjonarzy, przewodniczył jej i kazanie wygłosił jej syn ks. Czesław.

Kochana Siostrze, dziękujemy za piękne świadectwo życia. Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu, że byłeś z nami i uczyłeś nas, jak kochać w cichości i pokorze. Jesteś dla nas perłą, która swoim cichym życiem uwielbiała miłość Bożą.

s. Jadwiga Kubica

WSPOMNIENIE O ŚP. BR. JANIE GAWLIKU Z PARAFII ŚWIĘTEJ TRÓJCY W BYTOMIU

12 stycznia 2022 roku odszedł do Pana, w wieku 66 lat, zasłużony tercjarz dla wspólnoty FZŚ przy parafii Świętej Trójcy w Bytomiu. Śluby wieczyste złożył w 1988 roku, mając 33 lata życia, wspólnie ze swoją żoną Gabrysią, i tyle samo lat trwał we wspólnocie zakonnej FZŚ. Był wiernym naśladowcą św. Franciszka z Asyżu w prostocie życia, modlitwie, pokorze, ubóstwie i cierpieniu. Szczególnie dużo modlił się za Kościół i kapłanów, a nade wszystko za franciszkańską rodzinę. Wszystkie trudne sprawy naszej wspólnoty zakonnej wypraszał w gorącej, ufnej modlitwie i postach. Brat Jan gorąco modlił się i z wielką troską zabiegał o przybycie do naszej parafii relikwii bł. Anieli Salawy, z czego niezmiernie się cieszył, uczestnicząc w każdą trzecią sobotę miesiąca w nabożeństwie ku jej czci. Przez 9 lat pełnił niestrudzenie funkcję przełożonego

naszej wspólnoty zakonnej, z której wzorowo się wywiązywał. Następnie przez sześć lat, aż do swojej śmierci, pełnił funkcję zastępcy przełożonej wspólnoty. W ostatnim roku, niestety, nie uczestniczył już czynnie w bieżących spotkaniach franciszkańskiej rodziny z powodu swojej choroby, ale pozostawał z naszą wspólnotą w łączności duchowej i stałym kontakcie.

Był człowiekiem głębokiej wiary i naznaczonym wielkim cierpieniem i krzyżem choroby, co przyjmował z wielką pokorą i oddaniem się woli Bożej. Żył życiem wspólnoty, za którą nieustannie się modlił. Bardzo mu zależało na tym, aby nasza wspólnota nieustannie się rozwijała. Jako przełożony włączał się w organizowane przez naszą wspólnotę dni skupienia, sam rozwijał się duchowo, uczestniczył w dniach skupienia, rekolekcjach, szkoleniach formacyjnych. Nieustan-

nie modlił się za naszych asystentów i opiekunów duchowych, a także przełożonych. Finansowo wspierał też Adopcję Dziecka na Misjach. Czynnie i finansowo włączał się też w prowadzone przez naszą wspólnotę akcje, m.in.: Cudownego Medalika, pomocy Aleppo, a także wspólnie z żoną (skarbnikiem wspólnoty) zamawiał co roku osiemnaście Mszy św. zarówno za zmarłych i żyjących członków naszej wspólnoty. Był człowiekiem otwartym na potrzeby wszystkich braci i sióstr, nie tylko z naszej wspólnoty, chętnie służył im swoją pomocą, był serdeczny i pełny życzliwości.

Niech gorliwość, z jaką starał się służyć Panu Bogu, swojej rodzinie i bliźnim, będzie tytułem jego wiecznej nagrody. ■

Redakcja kwartalnika uprzejmie prosi, by nie przysyłać wspomnień o zmarłych członkach ze wspólnot FZŚ.

PRZEKAZANIE RELIKWII MĘCZENNIKÓW Z PRATULINA
NA RĘCE PROBOSZCZA PARAFII ŚW. ANTONIEGO
W DĄBROWIE GÓRNICZEJ (ss. 27, 28, 29)



DZIEŃ SKUPIENIA W KOSTUCHNIE, 26 LUTEGO 2022 R. (s. 25)



**KAPITUŁY WYBORCZE WSPÓLNOT FZŚ W REGIONIE BIELSKO-ŻYWIECKIM
– OD CZERWCA DO GRUDNIA 2021 ROKU (ss. 23, 24)**



**WSPÓLNOTA
PRZY PARAFII
ŚW. FRANCISZKA
W BIELSKU-BIAŁEJ-
-WAPIENICY**



**WSPÓLNOTA PRZY
PARAFII ŚW. ELŻBIETY
W CIESZYNIE**

**WSPÓLNOTA PRZY PARAFII
NSPJ
W BIELSKU-BIAŁEJ**

**WSPÓLNOTA PRZY PARAFII
ŚW. MATEUSZA
W OGRODZONEJ**

**WSPÓLNOTA PRZY PARAFII
ŚW. JERZEGO
W PUŃCOWIE**

